

**Decyzja  
o „szkieletorze”**

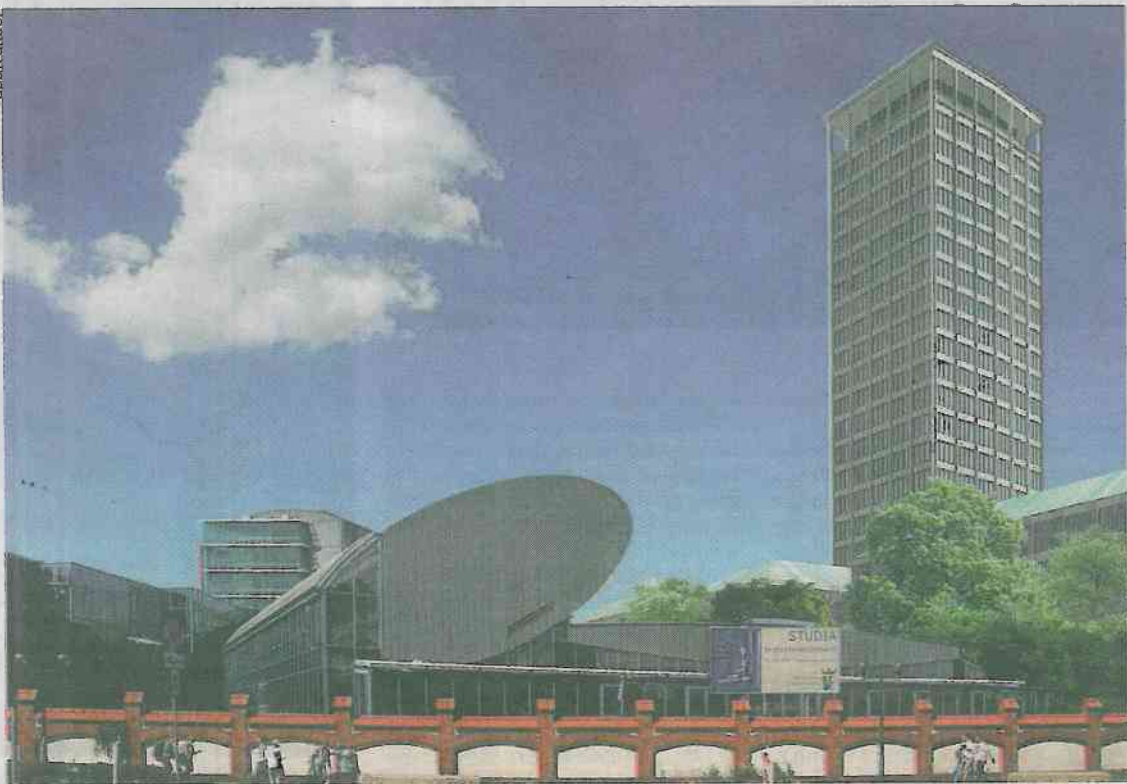
## Czy to koniec sporów?

•• Miasto uzgodniło wreszcie z inwestorami projekt dokończenia „szkieletora”. - Uniknięto tym razem elementów historyzujących. Wieża posiada już charakter współczesny, co wcześniej było pewnym problemem. Na tym kończy się zaangażowanie Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej w sprawę niedokończonego wieżowca przy rondzie Mogiłskim - podsumował wczoraj prof. Wacław Celadyn, przewodniczący komisji. 102,5-metrowy budynek pomieścić ma biura i hotele, a także restaurację z ogólnodostępnym tarasem widokowym na szczycie.

Architekci z MKUA odnieśli się również do kompleksu, który powstanie w sąsiedztwie wieży. W sumie ma tam stanąć siedem budynków (w tym „szkieletor”) o łącznej powierzchni użytkowej prawie 70 tys. metrów kwadratowych. ● DH

Więcej na S. 4

GD&K GROUP



# „Szkieletor” jak Rockefeller Center

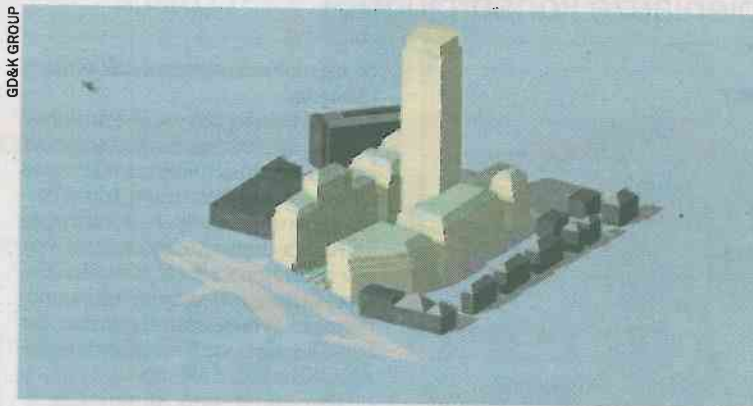
Po czterech latach zmagania z projektem Miejska Komisja Architektoniczno-Urbanistyczna zatwierdziła ostateczną koncepcję „szkieletora”. Budynek ma być gotowy do 2012 roku

DAWID HAJOK

- Miało być spektakularnie, a skończyło się na prostej adaptacji poddasza - stwierdził po spotkaniu w urzędzie miasta mec. Henryk Gaertner z GD&K Group, współwłaściciel budynku wraz z terenem. Inwestorzy nie kryją jednak zadowolenia z decyzji Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej. Po blisko czterech latach zmagania z projektem wizja jego dokończenia stała się bliższa niż kiedykolwiek wcześniej.

Przy jednym stole w magistracie spotkali się wczoraj przedstawiciele MKUA, główny architekt miasta, wojewódzki konserwator zabytków, prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, dyrekcja wydziału architektury oraz przedstawiciele inwestora. Spośród wielu przedstawionych koncepcji komisja ostatecznie wybrała jedną.

- Nie ma tym razem elementów historyzujących. Budynek posiada już charakter współczesny, co wcześniej było pewnym problemem. Na



„Szkieletor” wraz z kompleksem budynków w wizji architekta

tym kończy się zaangażowanie MKUA w sprawę „szkieletora” - podsumował prof. Celadyn.

Nie obyło się jednak bez uwag. - Zależy nam, aby płaskie zwieńczenie budynku nie kończyło go w sposób radykalny. Zaleciliśmy zwiększenie nieco szyku obiektu poprzez usunięcie daszów tarasów publicznych w najwyższej kondygnacji - powiedział tuż

po naradzie prof. Wacław Celadyn, przewodniczący MKUA.

Decyzja komisji nie ograniczyła się jednak wyłącznie do samego „szkieletora”. Architekci zajęli się także całym kompleksem siedmiu budynków (wśród nich „szkieletor”) o olbrzymiej, łącznej powierzchni użytkowej blisko 70 tys. m kw.

Kazimierz Bujakowski, zastępca prezydenta miasta ds. rozwoju prze-

strzennego, tryskał optymizmem: - Dzisiejsze spotkanie to duży krok. Teraz przed inwestorem stoi jeszcze obowiązek przygotowania wniosku o „wuzetkę” uwzględniający drobne korekty MKUA. Mam nadzieję, że poza decyzją o uwarunkowaniach środowiskowych więcej problemów nie będzie. I mimo że nie będzie to budynek awangardowy, liczę, że spodoba się krakowianom - powiedział wiceprezydent Bujakowski.

Inwestorzy zdradzają, że miastu zależy też na otwarciu i zaakcentowaniu wejścia do zespołu od strony ronda Mogińskiego. Ale na reanimacji „szkieletora” zyskać ma także Uniwersytet Ekonomiczny. - Zburzymy ogrodzenia i poprowadzimy otwartą drogę w stronę głównej alei uniwersytetu. Studenci będą mogli w końcu bez ograniczeń poruszać się po okolicy - zapowiada Szymon Duda z zarządu GD&K.

Nad całym kompleksem dominować będzie 102,5-metrowa wieża z restauracją oraz ogólnodostępnym tarasem widokowym na szczycie. Od

ulicy Beliny-Prażmowskiego powstaną budynki biurowe o wysokości 25 m, a od strony Uniwersytetu Ekonomicznego - 30-metrowe. Od frontu całego kompleksu, czyli od strony ulicy Lubomirskiego, powstaną: biura, hotel, pasaż handlowo-usługowy, restauracja, być może przestrzeń wystawieniowa, a w głębi mieszkania. Pod powierzchnią całego zespołu powstanie dwupoziomowy parking podziemny na około 300 miejsc.

- To będzie duży kompleks, dlatego zróżnicowanie funkcji jest w tym wypadku niezbędne, także z punktu widzenia potrzeb miasta. Przed wieżą pojawi się publiczny plac. Całość ma wyglądać podobnie jak w Rockefeller Center w Nowym Jorku - zapowiada Duda.

Koszt wybudowania całości może wynieść nawet 100 mln euro. Cały kompleks nie powstanie jednak w tym samym czasie. Pierwsza będzie wieża, której adaptacja ma potrwać do 2012 roku. ●